

# SŁOWO

WILNO, Sobota 25 czerwca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Włocławek 2, Otwarta od g. 9 do 4, Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

NUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł., Konto czekowe P.K.O. nr. 10259, W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem, Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca, Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co zamieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”  
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
 BARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Łasnik.  
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Małkowskiego.  
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow  
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
 IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
 KLECK — Sklep „Jedność”  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk B. Michalskiego.  
 N. SWIECIAN — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 SZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauk.  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 PUSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 STONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 3  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
 WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz miłmierzowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsca, Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## ROSJA SOWIECKA W POLITYCE ŚWIATOWEJ

Pod tym tytułem ukazała się niedawno na półkach księgarskich nowa praca p. Wład. Studnickiego, stanowiąca cenne uzupełnienie istniejących studiów o Rosji Sowieckiej.

By mówić o jakiegokolwiek książce, należy poznać jej treść. Wstrzymując się przeto narazie od uwag, postaramy się w krótkich słowach zobrazować temat objęty pracą, streszczając jednocześnie stanowisko autora w poszczególnych zagadnieniach. A więc:

— Od czasu rozbioru, Rosja coraz większy wpływ zyskuje na układ stosunków politycznych w Europie. Wykorzystując przeróżne antagonizmy, zawiera szereg umów i porozumień. Przez przymierze francusko-rosyjskie i porozumienie angielsko-rosyjskie, dochodzi do wytworzenia trójporozumienia, skierowanego przeciwko państwom centralnym. „Pozycja międzynarodowa Rosji, stwierdza autor, na początku wojny mogła wydawać się świetną”. Główną cechą polityki zewnętrznej Rosji była duża aktywność.

W okresie przymierza francusko-rosyjskiego, stało się w Francji popularnym wszystko, co rosyjskie. W pierwszych latach wojny zdobywa Rosja ogromną popularność w Anglii i Włoszech, a następnie w Stanach Zjednoczonych. W miarę osłabienia militarnej Rosji, zmniejsza się coraz to bardziej jej popularność w Anglii i Włoszech, a następnie w Stanach Zjednoczonych. W miarę osłabienia militarnej Rosji, zmniejsza się coraz to bardziej jej popularność w Anglii i Włoszech, a następnie w Stanach Zjednoczonych.

W ten sposób różne państwa europejskie, zawierały stopniowo stosunki handlowe z Rosją i uznawały Sowietów za prawowity rząd Rosji. Do r. 1924 odcigała się jeszcze Francja, zrażona nieznaniem przez Sowietów długów rosyjskich. Najbardziej jednak nieprzejednane politycznie pozostały Stany Zjednoczone, nie odwołujące żadnych straci z powodu wycofania się Rosji ze światowej gospodarki. Nie uznając jednak Sowietów de jure, prowadzą one z nimi handel, biorąc udział w przemysłowych instalacjach sowieckich. Pionierami traktatów politycznych z Sowietami, siłą rzeczy były państwa nądbaltyckie.

Charakterystycznym ten okres od rewolucji październikowej do nawiązania stosunków handlowych, pisze p. Studnicki: „Pierwszym aktem dramatu dziejowego, rozgrywającego się między Europą a Rosją sowiecką, była interwencja i walka orężna Rosji sowieckiej z wywołanymi się od niej krajami. Był to okres zerwania stosunków handlowych europejsko-rosyjskich. Drugim aktem dramatu są pakti pokojowe państw, wywołanych z pod panowania rosyjskiego, z Rosją sowiecką. W tym to czasie rozpoczyna się uznawanie jej przez państwa europejskie. Rozpoczyna się wkrótce okres złudzeń...”

Czy ziszczyły się nadzieje państw europejskich przywrócenia światowej równowagi ekonomicznej przez wznowienie nie stosunków gospodarczych z Rosją Sowiecką. Odpowiedź na to znajdujemy w nieźrównanym wprost, pod względem, głębi analitycznej i szerokiego ujęcia syntetycznego, opartych na bogatym materiale rzeczowym, dużym rozdziale, o trafnym tytule: „Okres wzajemnych złudzeń”.

Rosja sowiecka miała nadzieję, że państwa kapitalistyczne dostarczą jej kapitałów dla odbudowy gospodarczej. Państwa europejskie miały nadzieję, że Rosja sowiecka wróci dawnym właścicielom zagranicznym unarodowane przedsiębiorstwa, dawniej do nich należące, wejście na drogę kapitalistyczne go rozwoju, stanie się znaczącym rynkiem zbytu i dostarczycielem surowców wreszcie terenem do użytkowania międzynarodowego kapitalu. Jedną i drugą stronę spotkał zupełny zawód. W ostatecznym wyniku Rosja przygotowała swój program pięcioletki, mającej uniezależnić ją od Europy przemysłowej, zastosowała planowy dumping, dezorganizując gospodarcze stosunki nie tylko w Europie i dalej wytrwale prowadziła akcję komunistyczną, rozszerzając ją na bliski i daleki wschód Azji, oraz mieszkańców kolonii afrykańskich a dążąc tu do rozpetania nacjonalizmu, skierowanego swym ostrzem przeciwko państwom europejskim. W tej akcji Rosja sowiecka wykazuje jeszcze większą aktywność w polityce międzynarodowej niż Rosja carska. Cele zostały dawne. Zmieniły się tylko metody działania.

## W LOZANIE I GENEWIE

### Rozmowy francusko-niemieckie. — Francja zgadza się na znaczne ustępstwa. — Dokoła projektu Hoovera.

PARYŻ PAT. — Według komunikatu Havasa, Mac Donald chcąc uchronić konferencję od ostrych konfliktów, na jakie mogłyby ją narażać rozbieżności stanowisk, zwrócił się do Herriota, by rozpoczął z ministrami niemieckimi bezpośrednie rozmowy, któreby w konsekwencji pozwoliły uzgodnić tezy francuską i angielską.

Premjer francuski postąpił zgodnie z życzeniem Mac Donalda. Sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy von Buelow nawiązał kontakt ze swym kolegą francuskim, de la Boulaye, dziś zaś o godz. 10-ej przed południem Herriot i minister finansów Germain Martin spotkali się z kanclerzem von Papenem i jego współpracownikami. Upřednio w Papen i Herriot prowadzili rozmowy bez świadków.

WSPÓLNE POSIEDZENIE

LOZANNA PAT. — W dniu 24 b. m. rozpoczęły się rozmowy francusko-niemieckie w sprawie odszkodowań. Po półgodzinnej rozmowie Herriota i Papena odbyło się przeszło dwugodzinne wspólne posiedzenie delegacji francuskiej i niemieckiej, w którym oprócz szefów obu rządów, wzięli udział członkowie obu delegacji. — Po posiedzeniu wydano następujący komunikat:

Delegacja niemiecka i francuska odbyły dziś pierwsze zebranie. Hr. Schwering - Krosiga wygłosił szczegółowe expose o sytuacji finansowej i gospodarczej Niemiec. O godzinie 17 min. 30 odbędzie się drugie zebranie.

Z komunikatu tego wynika, że właściwe problemy odszkodowań nie były jeszcze poruszone. Expose wygłoszone przez niemieckiego ministra finansów, nie zawierało — jak słychać — żadnych konkluzji. Rozmowy więc są jeszcze w stadium wstępnym, a sytuacja w dalszym ciągu pozostaje zupełnie niewyjaśniona.

Oficjalnie w dalszym ciągu panuje nuta optymizmu. Herriot i kanclerz Papen opuszczają w dniu 24 b. m. wice-

von Papena odbyło się przeszło dwugodzinne wspólne posiedzenie delegacji francuskiej i niemieckiej, w którym oprócz szefów obu rządów, wzięli udział członkowie obu delegacji. — Po posiedzeniu wydano następujący komunikat:

Delegacja niemiecka i francuska odbyły dziś pierwsze zebranie. Hr. Schwering - Krosiga wygłosił szczegółowe expose o sytuacji finansowej i gospodarczej Niemiec. O godzinie 17 min. 30 odbędzie się drugie zebranie.

Z komunikatu tego wynika, że właściwe problemy odszkodowań nie były jeszcze poruszone. Expose wygłoszone przez niemieckiego ministra finansów, nie zawierało — jak słychać — żadnych konkluzji. Rozmowy więc są jeszcze w stadium wstępnym, a sytuacja w dalszym ciągu pozostaje zupełnie niewyjaśniona.

Oficjalnie w dalszym ciągu panuje nuta optymizmu. Herriot i kanclerz Papen opuszczają w dniu 24 b. m. wice-

czorem Lozannę. Podróż von Papena do Berlina interpretowana jest w niektórych kołach konferencji w ten sposób, że kanclerz chce pozyskać zgodę prezydenta Hindenburga na pewne ustępstwa dla Francji.

Według panującej tu opinii, delegacja niemiecka zaczyna uznawać niemożliwość przeprowadzenia tezy zupełnego anulowania odszkodowań, zwłaszcza, że Wielka Brytania, która w teorii popiera te tezę, nie zamierza — jak świadczy rozmowy francusko-angielskie — wywierać presji w tym kierunku na Francję.

LOZANNA PAT. — O popołudniowych rozmowach francusko-niemieckich wydano następujący komunikat:

Rozmowy były kontynuowane w piątek po południu. Po expose Germaina Martina — odbyła się wymiana zdań, nacechowana obopólnym pragnieniem gruntownego zbadania wszystkich elementów sprawy. Następne zebranie odbędzie się w poniedziałek po południu, a eksperci będą pracowali przez sobotę.

Z komunikatu tego wynika, że wobec wyjazdu von Papena i Herriota — właściwe dyskusje polityczne kontynuowane będą dopiero w przyszłym tygodniu po powrocie szefów rządów.

## Anglia wobec propozycji Hoovera

LONDYN (PAT). — Simon po przybyciu wczoraj do Londynu był wiceczorem przyjęty na audjencji przez króla, który — jak wiadomo — jest najwyższym czynnikiem decydującym w sprawach wojskowych i morskich. Simon odbył także dłuższą rozmowę z mianowanym ministrem admiralicji. Dział złozone zostanie sprawozdanie i w porozumieniu z nim ustalone stanowisko Wielkiej Brytanji w sprawie propozycji Hoovera.

Ze wszystkiego, co dotychczas wynika, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że stanowisko Wielkiej Brytanji, aczkolwiek życzliwe wobec zasadniczego faktu udziału Ameryki we współpracy rozbrojeniowej w kierunku propozycji ogólniejszych niż dotychczas, będzie jedna wyraźna negatywna, co do szczegółów.

Jak podają dzienniki, Wielka Brytania będzie nalegała na stwierdzenie, że najbardziej praktyczne rozwiązanie kwestji rozbrojenia morskiego jest nie redukcja liczebna statków, lecz ich pojemność, zwłaszcza pancerników i krążowników, natomiast gotowa jest zmniejszyć ich pojemność z 10 tys. na 7 tys. tonn.

kolwiek życzliwe wobec zasadniczego faktu udziału Ameryki we współpracy rozbrojeniowej w kierunku propozycji ogólniejszych niż dotychczas, będzie jedna wyraźna negatywna, co do szczegółów.

Jak podają dzienniki, Wielka Brytania będzie nalegała na stwierdzenie, że najbardziej praktyczne rozwiązanie kwestji rozbrojenia morskiego jest nie redukcja liczebna statków, lecz ich pojemność, zwłaszcza pancerników i krążowników, natomiast gotowa jest zmniejszyć ich pojemność z 10 tys. na 7 tys. tonn.

## NAPRĘŻONA SYTUACJA W NIEMCZECH

NOWE BÓJKI I ZAJŚCIA

BERLIN PAT. — Niepokoje w Niemczech trwają w dalszym ciągu. Pod Magdeburgiem hitlerowcy zabili w nocy pewnego komunistę. W Hamburgu pomiędzy hitlerowcami a komunistami wywiązała się strzelanina, w czasie której został zabity jeden komunist. W innym starciu poraniono żołniami hitlerowca. W Lipsku postrzelony został jeden policjant. Policja rozpuściła tłum salw. Liczby rannych nie zdołano ustalić.

Na podwórzu wyższej szkoły technicznej w Berlinie doszło w piątek do bójki między studentami, należącymi do ugrupowań demokratycznych i lewicowych, a narodowymi socjalistami. Rektor wezwał pogotowie policyjne dla przywrócenia spokoju.

BERLIN PAT. — W poszczególnych dzielnicach miasta doszło wczoraj wieczorem do burzliwych manifestacji komunistycznych. Zmobilizowa-

ne oddziały policji wystąpiły do walki z demonstrantami przy pomocy samochodów pancernych i sikawek. W centrum miasta wywiązała się strzelanina pomiędzy komunistami i szturmowcami. Aresztowano przeszło 120 osób.

HITLEROWCY ŻĄDĄ OGŁOSZENIA STANU WYJĄTKOWEGO

BERLIN PAT. — Narodowi socjaliści w gwałtownej formie domagają się od rządu Rzeszy przyznania szturmowcom prawa samoobrony wobec ataków komunistów. Oficjalny organ hitlerowski żąda niezwłocznego ogłoszenia stanu wyjątkowego w całej Rzeszy i rozwiązania partji komunistycznej.

Deklaracja ta uzupełniła ostatnie wystąpienie postęgu Goebbelsa na wczorajszym wiecu w pałacu sportowym.

Mowa ta uważana jest jako zapowiedź wojny domowej w razie, gdyby rząd von Papena nie zastosował się do ultimatum narodowych socjalistów.

Celem Sowietów jest dojście do potęgi materialnej i militarnej, którąby mogła zdezorganizować gospodarkę świata kapitalistycznego, ujarzmić go, oraz narzucić mu sowieckie formy gospodarcze. „Potrzeby wojny, stwierdza z materiałem w ręku autor, sąbrane na pierwszy plan przez Rosję sowiecką w jej planach rozbudowy przemysłowej. Rozbudowa ta zmienia stosunek sił na naszą niekorzyść, w szczególności i na niekorzyść Europy w ogóle. My jednak jesteśmy zagrożeni w pierwszej linii i w stopniu daleko większym, niż inni. Cała wewnętrzna propaganda sowiecka zwraca się w pierwszym rzędzie przeciwko nam. Zmusza to nas do bacznego śledzenia rozwoju przemysłowego i militarne go Sowietów, oraz do wysiłków dla spótgowania naszego rozwoju”.

W specjalnym rozdziale autor analizuje wyniki „piatiletki”, które w dużej mierze odzwierciedlają słabe strony produkcji sowieckiej. Produkcja w Rosji sowieckiej rozwija się ilościowo przy złym stanie jakościowym. Nie zmniejsza to niebezpieczeństwa dla Pol-

ski i Europy całej, ponieważ ważnym jest tu zasadnicze nastawienie, a polemga ona na uwzględnieniu przedewszystkiem jeżeli nie wyłącznie potrzeb wojny. Poza piatiletką i agitacją komunistyczną, jako środkami mającymi służyć do realizacji imperialistycznych dążeń Sowietów, nie mała rolę odgrywa dumping sowiecki. P. Studnicki słusznie dochodzi do wniosku, że dotychczas nie można było wytworzyć mocnego frontu przeciwko temu dumpingowi, który w tak dużym stopniu przyczynił się do pogłębienia chaosu gospodarczego w różnych państwach. Dumping sowiecki będzie wzmagał się w miarę rozwoju sił gospodarczych Rosji. Państwa walczą z dumpingiem sowieckim tylko za pomocą celów ochronnych. „Ważnym byłoby w tej sprawie porozumienie wszech europejskie”.

Ostatni rozdział jest interesującą książką, poświęcony jest uwagom na temat „ideologii wojennej Sowietów”.

„Rosja bolszewicka jest olbrzymim państwem, dbałem o rozwój swych sił militarnych i posiadającym cele niezliczone wobec naszej cywilizacji”.

Siła bojowa Rosji sowieckiej stawia przed nami trudne zadanie forsownego rozwijania potencjalnych i aktualnych sił militarnych, popierania przemysłu, posiadającego pierwszorzędą wartość militarną, rozwijania środków komunikacyjnych. Powinno też wywołać dążność do zblokowania siły z Europą Środkową. „Może nawet przyjszy moment, że będziemy pragnęli nie rozbrojenia, ale pełnego uzbrojenia Niemiec, jako siły, mogącej przyczynić się do utrzymania w karchach i zniweczenia bojowych zakusów Rosji sowieckiej”.

Książka Wł. Studnickiego czyta się jednym tchem. Bogaty materiał rzeczowy bynajmniej nie męczy, lub nuży, lecz przykuwa uwagę, tembardziej, że daje możliwość łatwiejszego poznania właściwych celów polityki sowieckiej i jej dorobku w sferach polityki i polityki państw europejskich wobec Sowietów. Z korzyścią dla polityków europejskich byłoby przetrzymanie tej pracy na języku obcym a przedewszystkiem angielskim i francuskim.

Z. H.—ski.

## TELEGRAMY

### NOWY LOT POLAKA PRZEZ ATLANTYK

NOWY YORK, PAT. — Prasa donosi, że bardzo zdolny mechanik Bernard Jankowski z Danvers (stan Massachusetts) zbudował wielki monoplan, którym zamierza niebawem lecieć do Warszawy, skąd pochodzi. Jankowski mieszka oddawna w Ameryce, ma lat 45 oraz liczną rodzinę, składającą się z 9 dzieci. Platowiec swój budował Jankowski przez 4 lata.

### WYSTAWA CHOPINOWSKA

PARYŻ, PAT. — W obecności francuskich władz, ambasadora Rzeczypospolitej Chłapowskiego, członków ambasady i konsulatu generalnego Rzeczypospolitej, przedstawiciele świata naukowego, artystycznego i towarzyskiego Paryża, odbyło się w Bibliotece Polskiej w Paryżu otwarcie wystawy chopinowskiej.

Wystawa mieści się w trzech salach, w których zgromadzone zostały skarby z muzeów francuskich i polskich, oraz ze zbiorów prywatnych. Największe wrażenie robi mała, zaciszna sala, w której stoi otwarty fortepian Chopina i gdzie rozłożone są autografy jego utworów muzycznych. Obok, na wzniesieniu, spoczywa maska pośmiertna Chopina. Pośród ten został podczas dzisiejszej uroczystości zarzucony przez panie paryskie kwiatami o polskich barwach narodowych.

### SPOTKANIE KRONPRINZA Z WILHELMEM II

LONDYN, PAT. — „Daily Herald” przynosi sensacyjną wiadomość o wycieczce niemieckiego kronprinza w Holandji w pałacu barona von Hayda Zandvoord. Był kronprinz niemiecki spotkał się tam wczoraj z ex-cesarzem Wilhelmem. W konferencji brali jakoby udział niemieccy bankierzy i politycy.

### POGŁOSKI O ZJEZDZIE KARDYNAŁÓW

RZYM, PAT. — Kraje pogłoski, że przed wakacjami. Ojciec Święty miałby zwołać plenarny zjazd kardynałów, celem omówienia sytuacji światowej oraz problemów, szczególnie interesujących Watykan, a związanych z polityką międzynarodową. Papież miałby wygłosić również mowę, która nie zostałaby ogłoszona, a będzie poświęcona obecnej przeżywanej chwili politycznej.

### GŁOS PRZESTROGI

OSŁO, PAT. — Podczas rozprawy w parlamencie nad budżetem wojskowym Norwegii, wygłoszono kilka pełnych pesymizmu przemówień, zawierających przestrogi przed zbytnimi redukcjami budżetów wojskowych. Sytuacja europejska i światowa została bardzo krytycznie oceniona. Politycy norwescy dają sobie sprawę z niebezpieczeństwa wschodniego, które zdaniem ministra obrony, jest 100-procentowe dla Polski i Rumunii, 65-procentowe dla państw bałtyckich i 15-procentowe dla państw skandynawskich.

### MALARZ PRZYWÓDCA KOMUNISTÓW

BUDAPESZT, PAT. — W Szegedynie wykryto zorganizowaną na szeroką skalę organizację komunistyczną, na czele której stał znany malarz Dinnyes. Znalezione plany zamierzonych rozruchów i ulotki.

### NOWA MASAKRA NA GRANICY RUMUŃSKIEJ

CZERNIOWCE, PAT. — Ludność wiejska Ełanescy na granicy rumuńskiej sowieckiej straszła w ciągu całej ubiegłej nocy silną kanonadą ze strony sowieckiej. Kanonada ta wywołała wśród ludności miejscowej wielkie zaniepokojenie. Również z miejscowości granicznej Raszafacy komunikują o silnej kanonadzie, słyszanej tam z okręgu odeskiego. Według osiągniętych informacji, wojska GPU uśmierzają powstańce, zainicjowane przez ludność wiejską.

### SPRAWA KLĄJPEDY

HAGA PAT. — Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej ogłosił decyzję w sprawie kwestionowania przez Litwę kompetencji jego w sprawie 4 i 5-go punktów sprawy kląjpedkiej. — wniesionych uprzednio przez mocarstwa, należące do Rady Ligi. Trybunał 13 głosami przeciwko 3 uznał się za kompetentny, wobec czego procedura pisemna i ustna zostanie otwarta po nownie.

### SPRAWA KLĄJPEDY

HAGA PAT. — Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej ogłosił decyzję w sprawie kwestionowania przez Litwę kompetencji jego w sprawie 4 i 5-go punktów sprawy kląjpedkiej. — wniesionych uprzednio przez mocarstwa, należące do Rady Ligi. Trybunał 13 głosami przeciwko 3 uznał się za kompetentny, wobec czego procedura pisemna i ustna zostanie otwarta po nownie.



„Pro Polonia“ i „Pro Russia“. Pod takim wymownym tytułem umieszcza li. Kurjer Codz. (173) artykuł na temat akcji misyjnej na naszych ziemiach.

Czem jest akcja Pro Russia, wiedzą wszyscy. „Pro Polonia“ nazywa autor misyjną działalność ks. kanonika Karola Lubiańca.

Minojty. Niejedyn czytelnik spotka się z tą nazwą po raz pierwszy. Oznacza ona skromny dwór szlachecki, odległy o kilkanaście kilometrów od Lidy.

Położony uroczo i zacisznie, posiada od lata ubiegłego roku drewniany typowy kościółek, wzniesiony sumptem właścicieli dworu. Rektorem tego filialnego kościoła jest kanonik kapituły wileńskiej i były inspektor Seminarjum metropolitalnego ks. Karol Lubiańc.

Jakże wygląda ta praca? Jakże są jej wyniki?.. Bo przecież o misji ks. Lubiańca tak mało się słyszy.

Więść niesie z Lidy, że stopniowo ludność prawosławna, dawniej unicka, zaczyna odcinać działalność misjonarską i coraz to śmielej zwraca się do niego z prośbą o radę i pomoc. Dotyczy to najprędziej życia odwiecznego przy okazji pobytu we wsi, później — światłej rady w sprawach społeczno-gospodarczych i oświatowych, dalej — katechizacji dzieci, ślubów, zgonów, aż wreszcie dochodzi do nieśmiały rozmowy o przejściu do Kościoła katolickiego.

W ten sposób odbywa się praca misyjna od podstaw niejako: od wejścia w codzienne życie parafian, poznania ich dążeń i życzeń, roztoczenia wrażliwej opieki nad ich troskami rodzinnymi i osobistymi, katechizacji i próby wary silnej, aż przychodzi upragniony moment przejścia w obrządku łacińskim do Kościoła.

Praca ta pozbawiona jest wszelkiego efektu zewnętrznego i natychmiastowych skutków. Nie goni ona za ilością, lecz ma na celu jakość i głębsze przeobrażenie życia duchowego, słowem różni się diametralnie od dotychczasowych metod niektórych misjonarzy obrządku wschodnio-słowiańskiego.

Działalność ks. Lubiańca pozbawiona jest tych wszystkich okoliczności ubocznych, towarzyszącej tamtej, wschodniej akcji misyjnej, jak zagadnienie ducha bizantyjskiego, form rosyjsko-synodalnych, języka propagandy misyjnej, tarć narodowościowych i t.p.

Jak widzimy, autor wyraźnie przeciwstawia akcję ks. Lubiańca akcji obrządku wschodniego. W dalszym ciągu znajdujemy uzasadnienie tego twierdzenia. A więc przedewszystkiem kwestia języka.

Ks. Lubiańc w myśl swoich założeń idzie do wiejskiej ludności z językiem polskim. Twierdzi niekiedy, że chłop odnosi się do tego z zaufaniem, bo widzi wyższość polskiej kultury i polskiego języka od swego wiejskiego otoczenia i języka, którym się co dzień posługuje. Jeżeli potrafi, zwraca się ów wieśniak do misjonarza po polsku, (a usłuże zawsze to robić), jeżeli zaś nie posiada języka polskiego — mówi swoim, językiem ojczystym, białoruskim. Ma tam panować harmonia zupełna. Niema sporów o język kazań, niema podejrzliwości o wynaradawianie.

O metodzie uswiadamiawiającej religijnego konwertytów, stosowanej przez ks. Lubiańca znajdujemy taką opinię:

Metoda obliczona trafnie w odniesieniu do środowiska, terenu i psychologii ludu. Nigdy bowiem nie chce ten lud zrozumieć, że zmieniając wiarę, a pozostając przy swoich obrzędach cerkiewnych, istotnie dokonuje zmiany wiary. Skoro bowiem poczuł powołanie, zaprzagnął światła innego kościoła, przeobraził się wewnętrznie — to w konsekwencji pragnie, jako neofita i nowych, odmienionych, „katolickich“ obrzędów, a do swego obrządku synodalnego nie posiada tego przywiązania, o którym tak głośno mówią misjonarze obrządku słowiańskiego, imitujący pow.

Nic też dziwnego, że w ostatecznym wniosku autor, rozstrzygniętej działalności misyjną Pro Polonia i Pro Russia, akcentuje potrzebę uwzględnienia w pracy misyjnej interesów Polski.

Akcja misyjna w Polsce, jak nieraz to już było zaznaczone w dyskusjach, wymaga zasadniczego odróżnienia dwóch celów: działania odrębnego w stosunku do ludności zamieszkałej w Polsce, a całkiem innego dla ludności, mieszkającej poza wschodnią granicą Polski. Akcja ta rozpadła się na dwie części: Pro Polonia i Pro Russia.

To zasadnicze rozróżnienie odradu usuwa wszelkie nieporozumienia całej akcji unijnej

Ostatnia sala wystawowa drugiego piętra w murach po-bernardyńskich poświęcona została czworgu absolwentom wydziału sztuk pięknych, którzy w tym roku zdobyli dyplom artystów.

Oto ich nazwiska: — G. Achrem Achremowicz. — I. Piekiel Samorewiczow.



Zofia Wendor-Serafinowiczowa.

— E. Skwarczewska. — Z. Wendorf Serafinowiczowa.

Ich prace dyplomowe, w kolejności nazwisk, są następujące: Jazon i Medea, Kapiel, Idylla i Rybacy.

Czem jest praca dyplomowa i na czym jej znaczenie polega?

Zamyka i wieńczy kilkuletnią pracę, oczywiście. Jest pierwszą wielką kompozycją, pomyślaną samodzielnie i wykonaną na podstawie szkiców i studjów pomocniczych, które autor powinien powiązać w całość. Praca dyplomowa jest więc pierwszą próbą wykonania całości, w pracowniach bowiem robią studenci rzeczy fragmentarycznie. Innymi słowy, praca dyplomowa stwierdza, czy artysta posiada dostateczną umiejętność doprowadzenia dzieła plastycznego do skończonego wyrazu.

I wreszcie, jest świadectwem twórczych możliwości autora, wykazuje, w jakim kierunku dąży jego talent, jaki typ artystyczny stanowi.

Cztery duże kompozycje wymienionych absolwentów wydziału odpowiadają, rzecz prosta, wyliczonym warunkom, skoro profesorowie egzaminatorzy na ich podstawie przyznali autorom dyplomy.

A w jaki sposób prace te charakteryzują swych twórców?

Nasamprzód — wszystkie cztery zastanawiają poprawnym rozwiązaniem zagadnień kompozycyjnych i fakturowych oraz opanowaniem tonu. Są pieczołowicie wypracowane, z tą — widoczną jeszcze — starannością i logiką, która jest fundamentem przyszłej biegłości artystycznej.

KŁĘSKA GRADOBICIA W LUBELSZCZYNIE

LUBLIN. PAT. — Zebrane bliźsze dane o klęsce gradobicia, która dotknęła onegdaj pow. tomaszowski, wykazują, iż na polach 96 wsi zniszczone zostały plony w 100 proc. Obszar zniszczenia wynosi 13.664 ha, straty około 2 milionów złotych. Poszkodowanych jest 10 tysięcy rodzin.

MIASTO POD SEKWESTREM

CZERNIOWCE. PAT. — Wczoraj na skutek polecenia rumuńskiego ministra finansów, nałożono areszt na wpływy miasta Dorna Watra a Bukowinie, które winno być państwem z tytułu podatków 8 milionów lei.

odbiera tendencje prorosyjskie i wschodnie w naszym kraju, kraju o kulturze zachodniej, gdzie z nabytą wielką starannością i usilnością tworzy się podstawę działania, obliczonego na wschód rosyjski.

Lector.

tecznej i odruchowej wprawy. Z dzieł tych wnioskować łatwo, że mechanizm twórczości artystycznej mają absolwenci całkowicie opanowany; stąd prosta droga do najwyższych kategorii sztuki — szukania stylu i wyrazu.

Indywidualnie rzecz biorąc — na plan pierwszy należałoby wysunąć Z. Wendorf



RYBACY

Serafinowiczową, która — prócz swych dyplomowych Rybaków — pokazała nam pomocniczo do nich studia, wartościowe prawdziwie Gazecciarza i portret Pana z rakieta. Rzeczy jej ujawniają silny temperament malarski i siłę piastyki — zalety niezmiernie ważne dla artysty.

E. Skwarczewska (Idylla i Handlarz



Eugenia Skwarczewska. Idylla.

ka), jest bardziej zrównoważona, spokojna i — powiedziabym — sztywna. Imponuje natomiast niezwykłą poprawnością wykonania.

I. Piekiel Samorewiczow odznacza się dużą kolorystyką, miękkością i subtelnością dotknięciem, co występuje szczególnie w opracowaniu tła jej Kapieli.

Wreszcie G. Achrem Achremowicz dąży wyraźnie do wydobycia jak najwięcej pierwiastków dekoracyjnych w swym Jazonie i Medei, lubując się w silnych i ostrych kolorach. Artysta ten uprawia, jak to możemy stwierdzić na wystawie, obok malarstwa grafikę, i wpływy graficzne dają się zauważyć w jego technice malarskiej.

Wszyscy czworo pozwalają na to, aby ich profesorom złożyć gratulacje.

Wysz.

Poszukuje się letnisko we dworze z utrzymaniem nad dużą wodą blisko Wilna, ogłoszenia do Redakcji „Słowo“ dla C. M.

PARYŻ. PAT. — Donoszą z Tokio: — Ambasador Stanów Zjednoczonych wziął udział w bankiecie, wydanym na jego cześć, przez towarzystwo japońsko-amerykańskie. Na bankiecie obecni byli: premier Saito, wicehrabia Ishi, były ambasador Japonii w Waszyngtonie, oraz szereg innych osobistości. Słowa powitalne wygłosił wicehrabia Ishi, mówiąc m. in.: „Na całym świecie rozpowszechniane są pogłoski, o możliwości zbrojnego konfliktu między Stanami Zjednoczonymi i Japonią. Zdaniem mówcy — konflikt byłby możliwy jedynie wtedy, gdyby Japonia była do tego stopnia szalona, aby wtrącać się do półkuli zachodniej. Lecz rząd i naród japoński, inte

Jedna kucharka idzie na targ, pyta się pierwszą z brzegu pyskaczkę: — Po czemu młode kartofle? — 25 gr. kilo. — Dawajcie mi tu 4 kilo, macie złotych... Druga kucharka szpera po całym targu. czeka aż się kupujący przeredzą, wyszukuje kmiotka, który się niecierpliwi, zagabuje go: — Ile kartofle? — 20 groszy kilo. — Iliiii... — Co? wszędzie drożej, sprzedają taniej bo mi się spieszy. — PO 10 gr. to wezmę 4 kilo. — Bierz cholero, aby prędzej. Sprytna kucharka dostaje za 40 gr. 4 kilo, swojej pani podaje w rachunku: kilo po 15 gr. czyli 60 gr. zarobiła 20 gr.

Rewolucja w Sjamie

PARYŻ. PAT. — W Bangkoku, wiede doniesień agencji Havasa, wybuchła pod wodzą armii i marynarki rewolucja, mająca na celu wyzwolenie kraju z pod władzy książąt. Kilkuoastn książąt, ministrów i wyższych urzędników zostało aresztowanych i uwięzionych. Szef sztabu generalnego został podobnie zabity. Jeden z okrętów wojennych odpłynął do Huahin w celu zabrania bawiającego tam króla i przywiezienia go do stolicy.

Projekt zmian kodeksu cywilnego WE FRANCJI

PARYŻ. PAT. — Minister sprawiedliwości Rene Renault złożył w senacie projekt ustawy, wprowadzający głębokie zmiany do postanowień kodeksu cywilnego, dotyczącego kobiet zamężnych i małżeństw.

Obecny projekt dąży do zagwarantowania kobiecie zamężnej pełni praw cywilnych, zniesienia obowiązku posłuszeństwa, ma jej zapewnić swobodę zajmowania się jakimkolwiek zawodem bez zezwolenia męża. Zawiera on również

Ceny na papier będą obniżone

WARSZAWA. PAT. — Rząd, rozważając różne sposoby złagodzenia kryzysu, nie może pominąć również zagadnienia, dotyczącego kwestii cen. wychodząc z założenia, że charakterystycznym zjawiskiem dla obecnego kryzysu jest wielka dysproporcja między cenami produktów rolnych i wytworów przemysłowych

zniesienie kontroli męża nad korespondencją żony i daje jej możność wyrabiania dokumentów osobistych. Kobieta może zawierać bez zezwolenia męża akty prawne, przyjmować darowizny i spadki, wyrabiać sobie konto w bankach podpisując kontrakty itd.

Małżonkowie pozostają na stopie równości i związani są wzajemną umową. — Zachowany zostanie art. 205, który nakłada na nich wspólny obowiązek utrzymywania i kształcenia dzieci.

cen surowców i półfabrykatów, decydujących o kalkulacji całego przemysłu. W związku z tem w ostatnich czasach, na skutek akcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, obniżono ceny na żelazo, naftę, benzynę, worki jutowe, pa rafinę itd. Ogólna sytuacja gospodarcza kraju, która nie pozwala konsumentowi na przepłacanie papieru, oraz krytyczna sytuacja, w której znalazły się przedsiębiorstwa wydawnicze w Polsce, skłoniły Ministerstwo do zajęcia się również sprawą obniżki cen na papier.

Jako pierwszy świadek zeznaje nadkomisarz P. P. Komendant Borucki, który natychmiast został powiadomiony o napadzie i po upływie 15 minut był już na miejscu wypadku. Świadek składa wyczerpujące zeznanie z pierwszych oględzin na miejscu wypadku i o badaniu oskarżonego Łopateckiego. Łopatecki podczas badania do winy się nie przyznał, lecz w czasie drugiego badania, kiedy pokazano mu łuski wystrzelonych pocisków, przyznał się do winy. Po szczegółowych oględzinach trasy, którą oskarżony uciekał, żadnej szmatki, służącej jakoby za maskę, nie odnaleziono. Oskarżony zrobił wrażenie na świadka wyrafinowanego zbrodniarza, gdyż zeznawał zupełnie spokojnie z pewnym cynizmem.

Małżonkowie pozostają na stopie równości i związani są wzajemną umową. — Zachowany zostanie art. 205, który nakłada na nich wspólny obowiązek utrzymywania i kształcenia dzieci.

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie

Proces o napad na urząd pocztowy w Grodnie Prezydent Rzeczypospolitej zamienił Łopateckiemu karę śmierci na dożywotnie więzienie



Faust w Wilnie

Ladis - Kiepusa, zdumiewająco podobny do swego wielkiego brata i nie mniej utalentowany tenor...



Partja ta zdobyła mu zasłużony rozgłos w medjołańskiej La Scala, gdzie pewien czas występował...

ZAJŚCIE Z CHŁOPAMI

PODCZAS PRAC MELJORACYJNYCH

WILNO. — Wczoraj mieszkańcy wsi Ste pary gminy miejszagolskiej wywołali zajście, w czasie wykonywania pomiarów na gruntach należących do tej wsi przez technika meljoracyjnego Feliksa Lebediewicza.

Wczoraj mieszkańcy wsi Ste pary gminy miejszagolskiej wywołali zajście, w czasie wykonywania pomiarów na gruntach należących do tej wsi przez technika meljoracyjnego Feliksa Lebediewicza.

Policja zatrzymała chłopów, którzy poburzali wieś do wystąpienia.

KRONIKA

WILNA KOLEJOWA — CZĘŚCIOWA ZMIANA ROZKŁADU JAZDY. Dyrekcja okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w związku z naprawą mostu przez rz. Narwę i wprowadzeniem zmienionego porządku ruchu pociągów na szlaku Łapy — Białystok...

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO W WILNIE. Z dnia 24 czerwca 1932 r. Ciężnienie średnie: 757. Temperatura średnia: +18.

DOBRA ANNA. Chocimska 11, mieszkanka Anny Drengo, powszechnie znanej z tego, że serce ma czule, a za dzieciakami przepada.

ZALOBNA. — NABOŻENSTWO ZALOBNE. W na bożenie żałobne za duszę s.p. Biskupa Bandurskiego w kościele garnizonowym św. Ignacego w dniu 27 czerwca br.

ZEBRANIA I ODCZYT. — Zebranie absolwentów medycyny. W sobotę dnia 25 czerwca r.b. w sali wykładowej II kliniki wewnętrznej św. Jakóba odbędzie się II. zebranie absolwentów medycyny USB.

Z SĄDÓW. KTO ZAMORDOWAŁ LEŚNICZEGO? W dniu 30 sierpnia r. ub. posterunek policyjny w gminie makowickiej zaalarmowany został wiadomością, że w leżącym nad granicą sowiecką lesie w pobliżu gajówki „Kraśnik” znaleziono zwłoki leśniczego Polikarpa Aleksandrowicza.

Z życia Polonji w Paryżu. Dn. 13-6. w ambasjadzie polskiej w Paryżu zostało zwołane przez pułk. Bieszyńskiego zebranie organizacyjne Ligi Morskiej i Kolonialnej.

PAMIĘTAJCIE O BEZROBOTNYCH. Kolumny przeciwyfusowe, działające na terenie powiatów: mołodzieżańskiego, święciańskiego, brasławskiego, oszmiańskiego i epidemiję tyfusu plamistego zażegnany.

Zachorowania zakazne. — Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ubiegłym tygodniu na terenie powiatów zanotował następujące choroby zakazne: tyfus brzuszny, 12, plamisty 3, ponicia 13, błonica 5, odr 45, róża 3 (1 zgon), gruźlica 36 (8 zgonów) i jaglica 129.

URATOWANE Z TOPIELI. — Szer. KOP Kowalewski z narażeniem życia uratował dwie uczennice z jeziora Galiny, położonego w rejonie Rakowa. Dźwięczęta te znajdowały się w łodzi na środku jeziora i wpadły do wody. Dziewczęta niechybnie posiblyby śmierć w nurtach jeziora, gdyby nie natchmiastowa pomoc żołnierza, który przypadkowo szedł brzegiem.

Woj. wilenskiego w następujących miejscowościach. — W Wilnie do dnia 28 czerwca r.b., w No winc 3 lipca — 2 dni; w Litynpu 3 lipca — 1 dzień; w Królewszczyźnie 6 lipca — 2 dni; w Zahacu 8 lipca — 1 dzień; w Mołodzieży 9 lipca — 2 dni.

Woj. nowogrodzkiego. — W Lidzie 1p lipca — 3 dni; w Baranowie 23 sierpnia r.b.

TEATR I MUZYKA

„Nieuchwytny” Wallace'a w Lutni. Dziś w sobotę 25 czerwca o godz. 8,15 interesująca sztuka Wallace'a pt. „Nieuchwytny”. Niesamowita, fascynująca fabuła sztuki w połączeniu ze świetną grą artystów skła da się na całość niezmiernie ciekawą i trzy mającą uwagę widza w bezustannym napięciu.

„Awantura w raj”. W ogrodzie po - Bernardyńskim. — W niedzielę 26 czerwca o godz. 4-ej p.p. w teatrze Letnim w Bernardynce ukaże się po cenach zniżonych, ja ko populodniówka, pełna bezstroskiego humo ru farsa Arnolda i Bacha p.t. „Awantura w raj”. Śmiech, wesołość i oklaski trwają przez cały ciąg widowiska. Zabawa niezro wnaną.

„Pociąg Nr. 721, odchodzący z Warszawy Wil. o godz. 23,30 i przychodzący do Białegostoku o godz. 2,50 — od dnia 1 lipca br. będzie odchodził z Warszawy o godz. 23,06, Łapy przyjdzie o godz. 1,54, odejdzie o godz. 1,55, Białystok przyjdzie o godz. 2,26 i dalej do Baranowicz bez zmiany.

„Ostatnie przedstawienia „Polaków w Ameryce” w Ogrodzie po - Bernardyńskim. Dziś w sobotę 25 czerwca o godz. 8,15 — wesoly widowiel Danilewskiego p.t. „Polacy w Ameryce”. Pełne humoru przeżycia na szych rodaków w Ameryce są główną treścią tego uroczego widowiska, a nastrojowe, śpiewy, tańce i muzyka stanowią barwne i melodyjne uzupełnienie całości.

„Dwa ostatnie przedstawienia „Rewji dziecięcej” w Ogrodzie po - Bernardyńskim. Dziś w sobotę o godz. 4 p.p. i jutro w piątek 26 bm. o godz. 1,30 p.p. ukażą się dwa ostatnie przedstawienia pełnej humoru i wesołej „Rewji dla dzieci”. Na program złożą się tańce, śpiewy, bajeczki, konkurs z nagrodami na wykonanie najlepszej piosenki rozdawanie baloników itd. W rewji tej wezmą udział najwybitniejsi artyści teatralni. Ba letowe, i rewjowe z p.p. Rejzer - Kaplan, w otoczeniu zespołu baletowego, chórem „Re wellersów” oraz Lubowską, Karpinkim i Wyrywicz - Wichrowskim z teatrów miejskich ZASP-u, pozostam mała tanecznica Ja neczka ukaże się jako Jackie Coogan i in. Ceny miejsc bardzo niskie.

„Opera w Wilnie. W sobotę 25 czerwca r.b. w parku im. Żelazowskiego Ladis - Kiepusa w operze „Faust” w partii tytułowej oraz piewszy baskista Opety Warszawskiej Głaz Junelli Trebicki w partii Meffista. Pełnym obsadę stanowią siły miejscowe z powszechnie cenionymi: Wan'la Hendrich - (Margariata), i Adamem Ludwimem (Walent), na czele. Operę prowadzi dyr. Rafał Rubinsztajn. Początek o godz. 8,30 wecz. Ceny: krzesła 5 i 3 zł., wejście 90 gr. — Bilety nabyte na dzień 22 bm. są ważne.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

Wypadki i kradzieże. — NIEOSTROZNY STRZAŁ. — Mar kow Jerzy (szpital kolejowy na Wilczej La pie) na ul. Nowogrodzkiej wskutek nieo strożnego manipulowania z rewolwerem spo wodował wystrzał. Kula trafiła Jasielwicza Wi tołda (Nowogrodzka 89) w prawy obojczyk powodując lekkie zadrażnienie naskórki. — Jasielwicz po opatrunku w pogotowiu ratunko wym udał się do domu. Markowa zatrzymano.

W poniedziałek 27 czerwca 1932 r. W DNIU IMIENIN. Biskupa Dr. Władysława Bandurskiego w kościele garnizonowym św. Ignacego o godz. 10-ej odbędzie się nabożeństwo żałobne, o którym zawiadamia wszystkie Organizacje. T-wo Pomocy Żołnierzowi Polakom. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Towarzystwo Pomocy w Samokształceniu im. Tomasza Zana

Oto Wilno ma nową placówkę kulturalną. Właściwie, nazwa „nowa” jest nieścisła, bo dotyczy tylko formy, a nie treści. Ktoż, szczególnie w dobie wielkich rzesz niezamowitych, uczęszczał do młodzieży nie z „Tomasza Zana”?... Kto nie korzystał z biblioteki i czytelnicy sympatycznej instytucji, ja ką było Koło Polskiej Macierzy Szkolnej im. Tomasza Zana?...

Wypływu tego Koła tak się rozszerzyły, praca tak się zwiększyła i wylamała się z granic, zakreślonych dla przeciętnego Koła Macierzy, iż należało pomyśleć o nowych formach organizacyjnych. To też niezamierzony w pracy i całą du szą oddany pozytywnej placówce, przez prez. x. Stanisław Miłkowski zainicjował reorganizację Koła w ten sposób, aby nadać nowej instytucji ciekawym samodzielnym charakter.

Wieloletni prezes Centrali Polskiej Ma cierzy Szkolnej uławiło to zadanie i oto 31 osób wystąpiło jako członkowie założyciele nowej organizacji pod nazwą „Tow. Pomocy w samokształceniu im. T. Zana”. Wśród tych członków — założycieli znajdujemy tak zasłu żone i zaszczytne znane osoby, jak p. M. Jeleńska, prof. St. Kościalkowich, dyr. A. Ly sakowski, p. St. Miłkowski, p. St. Montwitwa, min. Jan Pisudski, hr. M. Plater, min. Jana Prystorowa, L. Rusczykowski, dyr. K. Świętociński, dyr. L. Szwycowski, p.p. A. i E. Żukowski i in.

Opracowany przez członków — założy cielei statut nowego Tow., został zatwierdzo ny przez władze wojewódzkie i oto odno wiona instytucja, mającą około 12 lat intensywnej pracy, rozpoczęła dalszą działal ność. Do zarządu Tow. zostali powołani: jako prezes — ks. proboszcz Stanisław Miłkowski, jako członkowie: dr. W. Charkiewicz, Z. Kiewliczowa, dr. J. Safarewicz, L. Rusczykowski, dyr. L. Szwycowski, oraz E. Żu kowska.

Nowa organizacja omawia obecnie z Cen tralą Pol. Macierzy Szkolnej szczegóły, pre zekazania jej inwentarza. Można mieć pewność, iż zarząd P. M. Szk., tak zasłużony w dzie le krzewienia oświaty, nie będzie robił trudności o dopomocze instytucji, ściśle z Macie rzą zespolonej, do założenia trwałych fundamen tów.

Z działalności BBWR w Brasławiu. Dnia 12 czerwca r.b. odbyło się ze branie sprawozdawczo-poselskie w Ka synie Urzędniczym. Referaty o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosili p. p. posłowie Krasicki Fryderyk i Kwinto Witold. Po referatach wywiązała się o żywności dyskusja, w wyniku której zo stały uchwalone następujące wnioski: „Zebraniu w dniu 12-6 1932 r. w Bra sławiu na sprawozdawczym poselskim zebraniu wyrażają podziękowanie Bez partyjnemu Blokowi za owocną pracę na terenie parlamentu, zmierzającą do ugruntuwania Niepodległości Polski i zwycięskiego przetrwania kryzysu gos podarczego”.

Wniosek przyjęto hucznie oklaskami. Zebraniu przewodniczył prezes miej scowego Koła p. Bronisław Zaleski, kie rownik szkoły powszecznej. II. Dnia 13 czerwca b. r. odbył się wiec. Referaty o sytuacji politycznej i gospodarczej, przy wypelnieniu po brzegi sali, wygłosili p.p. posłowie: Krasicki Fryderyk i Kwinto Witold. Po referatach wywiązała się ożywna dys kusja, w wyniku której zostały uchwa lone następujące wnioski: „Zebraniu rol nicy gm. brasławskiej na wiecu Bezpartyj nego Bloku dnia 13 czerwca 32 r. zwracając się do panów posłów BBWR, Grupy Regionalnej Ziemi Wileńskiej z prośbą o przeprowadzenie akcji zmierzającej do zastąpienia bawełny i juty w tkaninach dla instytucji państwo wych lnem, w szczególności worki na cukier, nawozy sztuczne, sól i t.p. Do obniżenia taryf kolejowych na wywóz produktów rolnych i hodowlanych, w szczególności zboże, owoce. Zrównanie taryfy waskotowej z normalnotorową na linji Dukuży — Druja”.

„Zebraniu rolnicy gm. brasławskiej na wiecu w dniu 13 czerwca 1932 r. BBWR składają podziękowanie Bezpartyjnemu Blokowi za akcję prowadzoną na terenie parlamentu, zmierzającą do ugruntuwa nia Niepodległości Polski i skutecznego zwalczenia kryzysu gospodarczego”.

Wniosek przyjęto hucznie oklaskami. Zebraniu przewodniczył p. Rudomino

Wystawa ruchoma przeciwgruźlicza i przeciwalkoholowa w wagonie kolejow.

W porozumieniu Polskiego Związku Przeciwcz 16 lipca — 2 dni; w Stołpcach 18 cwigruźliczego z zarządzeniem Okręgu Abstynen 1 lipca — 2 dni. W woj. poleskiem: w Lunin 20 lipca—2 dni; w Pińsku 22 lipca—2 dni; w Brześciu n. Bugiem 25 lipca—5 dni. W woj. białostockim: w Czeremśe 30 lipca—1dzień; w Wołko wysku 1 sierpnia—3 dni; w Białymstoku 2 sierpnia—5dni; w Łapach 10 sierpnia—2 dni; w Starosielcach 12 sierpnia—2 dni; w Gra jewie 14 sierpnia—3 dni; w Grodnie 17 sier pnia—3 dni; w Suwałkach 20 sierpnia—2 dni. Wagon-wystawa wraca do Wilna dnia 23 sierpnia r.b.

Woj. wilenskiego w następujących miejscowościach. — W Wilnie do dnia 28 czerwca r.b., w No winc 3 lipca — 2 dni; w Litynpu 3 lipca — 1 dzień; w Królewszczyźnie 6 lipca — 2 dni; w Zahacu 8 lipca — 1 dzień; w Mołodzieży 9 lipca — 2 dni.

Woj. nowogrodzkiego. — W Lidzie 1p lipca — 3 dni; w Baranowie 23 sierpnia r.b.

Woj. poleskiem: w Lunin 20 lipca—2 dni; w Pińsku 22 lipca—2 dni; w Brześciu n. Bugiem 25 lipca—5 dni. W woj. białostockim: w Czeremśe 30 lipca—1dzień; w Wołko wysku 1 sierpnia—3 dni; w Białymstoku 2 sierpnia—5dni; w Łapach 10 sierpnia—2 dni; w Starosielcach 12 sierpnia—2 dni; w Gra jewie 14 sierpnia—3 dni; w Grodnie 17 sier pnia—3 dni; w Suwałkach 20 sierpnia—2 dni.



# Wileńska Rada Miejska

### Skandaliczne zachowanie się radnego Komarnickiego. — Rada Miejska uchwała powództwo cywilne przeciw Łokucjewskiemu.

Przed opóźnionym jak zwykle przez panów radnych posiedzeniem Rady Miejskiej toczą się narady w konwentyklach partyjnych, tym razem nad sprawą kina i p. Łokucjewskiego. Specjalne zdenerowanie u endecków. O pół do dziesiątej prez. Maleszewski otwiera posiedzenie, stawiając oba drażliwe wnioski obniżenia poborów członków Magistratu i sprawozdanie komisji, badającej gospodarkę kina miejskiego na pierwszym miejscu porządku dziennego. Prez. Maleszewski zrzeka się przewodnictwa, zdając je senatorowi Jundziłłowi.

Przerwa półgodzinna. Konwent senatorów obraduje. Po wznowieniu posiedzenia Rada Miejska obniża pobory Prezydenta z 1600 do 1470, wiceprezydenta z 1350 na 1170 i lawników z 1200 na 1018.

Komisja kinowa, która pracowała od jesieni 1931 r., składa sprawozdanie, że aczkolwiek nie ustalilo się wyraźnej złej woli kierownictwa kinematografu (Janika Łokucjewskiego), to jednak sposób gospodarowania w kinie miejskim jest niemożliwy na przyszłość, gdyż uniemożliwia normalną kontrolę, która musi być stosowana do każdego przedsiębiorstwa miejskiego.

Między innymi komisja skonałowała, że pośrednikiem Olomuckim i Słepianowi (starozakonny), wypłacił endeck p. Łokucjewski kwoty o 250 do 380 proc. większe niż ceny w biurach filmowych. Za „Złodzieja z Bagdadu”, który w biurze filmowej kosztował 400 zł., wypłacił p. Łokucjewski 1800 zł. jednemu z pośredników.

Przypominamy na tem miejscu aroganckie listy, które pisał do „Słowa” p. Łokucjewski, gdyśmy zaczęli jego gospodarować.

Sprawozdanie komisji nasświetlają jej członkowie: dr. Borowski, pani Sułkowska i mec. Czernichow. Radny Czernichow przemawia, jak prokurator. Mówiąc o złodzieju z Bagdadu, mówi tak, jakby chodziło o złodzieja z Wilna.

Radny Komarnicki wypiera się Łokucjewskiego jako endeka, a podnosi go jako fachowca. (Pytanie: co endecy uważają za fachowca?). Jako fachowca wysunął endecy kandydaturę Łokucjewskiego przy wyborach. Potem atakuje sprawozdanie jako nieścisłe i krzywdzące fachowca, który jakoby jeszcze w 1921 r. prosił Magistrat o przydzielenie mu komisji do przyjmowania filmów.

Pan Łokucjewski czyta 14 kartek pisma maszynowego w swojej obronie. Podkreśla, że w 1925 r. Rada Miejska p. Bańkowskiego uchwalila, że „p. Łokucjewski dobrze się zastąpił miastu, kierując kinem miejskim”.

Całą historię obecną przypisuje p. Łokucjewski działalności p. Kaca, właściciela kina Heljos, który na wspólnie z prasą wszczął alarm, wtedy, gdy mu było wygodnie.

O 1-szej w nocy zaczyna mówić p. Rafes z „Bundu”, który między innymi andronami, zaczyna zarzucać miastu fałszowanie statystyk szkolnych.

W czasie przemówienia Rafesa p. Komarnicki woła z miejsca „oto moralność żydowska”!

Na ten okrzyk wszyscy radni-żydźskają na prof. Komarnickiego. Radny Wieluszański skacze pierwszy.

Staje się rzecz obrzydliwa. Prof. Komarnicki ucieka za stół prasowy, chowa się za plecami jednego z dziennikarzy i belkoce: „ja cofnę, ja nie chciałem, ja przepraszam...”

Sprawozdawca „Dziennika Wileńskiego” p. Kodz wstrzymuje radnego Wieluszańskiego, który prze naprzód z temperamentem Machabeusza, ratując tem do obrzydliwości zestrachanego prof. Komarnickiego.

Zachowanie się prof. Komarnickiego wzbudziło u wszystkich obecnych głęboki niesmak.

## B. FARDJOHN Tajemnica Keithpool — Square

Inspektor Robson przeglądał i porządkował akta sądowe, wezwania i oskarżenia; chwilami rzucał okiem na siedzącego przy drzwiach człowieka, który również robił wrażenie żywej.

— Czy długo będziesz tu sterczeć — zapytał, zwracając się nareszcie do mającego go poprzez mgłę człowieka. — Muszę powiedzieć, że obrzydłem ci porządnie!

— Ja już sam obrzydłem sobie dokumenty! — odpowiedział obójtnie młody człowiek. — A ile czasu będą tu jeszcze sterczeć, tego i sam powiedzieć nie mogę.

— Ale wiesz przecież, że nie wolno tu siedzieć, jeśli nie masz do mnie żadnych spraw? Ale jeśli masz jaką sprawę, to mów prędko!

— Modziencik żuł stonkę, obójtnie zamysłony.

— Nie, zdaje się, że nie mam żadnych spraw.

— To wielka szkoda! — Szkoła, — powtórzył jak echo młodziencik.

— Ja rzadko wpadam w złość... Dicku... — Rządoko? — Ale, kiedy wpadnę, to jest z

Wydawca: Stanisław Mackiewicz.

# SPORT

## TURNIEJ TENISOWY O PUHAR „SŁOWA”

Dzisiaj o 4 po poł. rozpocznie się na kortach w Parku Sportowym im. gen. Żeligowskiego wielki turniej o nagrody przechodnie: puchar firmy J. Nowicki i Syn w singlu pań i PUHAR REDAKCJI „SŁOWA” w singlu panów. O 3 po poł. odbędzie się losowanie

## X-lecie piłkarzy „Makabi”

### HAKOACH Z RYGI GRAC BĘDZIE DZIŚ I JUTRO

Jeden ze starszych wileńskich klubów sportowych, bo od lat 16 na terenie Wilna pracujący, — ZGS „Makabi” obchodzić będzie dziś i jutro uroczystości 10-lecie prac swej najpopularniejszej sekcji — sekcji piłkarskiej.

Od dziesięciu lat na boiskach Wilna obserwujemy zmagania się drużyn białoczerwonych. Stopniowo piłkarze Makabi wysuwali się naprzód i od sześciu lat zawsze są na pierwszym miejscu tabeli, zajmując w roku 1927 mistrzostwo okręgu wileńskiego, a we wszystkich następnych — wicemistrzostwo.

Od szeregu lat trenują piłkarze Makabi pod kierownictwem swego starszego kolegi, weterana piłkarskiego, p. Birnacha, to też żadna z drużyn nie może równać się z „Makabi zgraniemi” i często mimo przewagi przeciwnika jedynie temu zgraniu zwycięstwo z wdzicza.

Mówiąc o pracach sekcji piłkarskiej — Makabi podkreślić należy, z uznaniem, że jest to klub wychowujący sobie graczy i stałe obajacy o dokształcanie narybku.

Jeżeli weźmiemy składy drużyn Makabi z ostatnich kilku lat, to przed osiadłym już na stałe Birnacha, nie znajdujemy tam graczy importowanych. Rutynę, Kotłowsky, Szwarc, H. Krakowski, Rywkind, Benoszer, Jalowcer, Zajdel, Antokolec, emerytowani już: Tewelowicz, Szwarcberg, Szmulker, Kugiel i wielu innych, wszystko to są jeszcze gracze przez Makabi wychowani. Pozostaje więc Birnach wychowawcą młodych generacji oraz dwaj byli ZAKS-isci: Szwarc I i Polaczek, którzy, widząc w szeregach Makabi lepsze dla swego talentu pole do popisu woleli przejść z rodzimego klubu i od kilku już lat w barwach Makabi występują.

Ma Makabi (sekcja piłkarska) i swoje ujemne, niestety przyjemne cechy, o których w obliczu uroczystości jubileuszowych mówić nie będziemy, a które niejednemu już wrykaliśmy. Są to zresztą cechy tak zakorzeniałe, że chyba już nieuleczalne.

Na uczczenie 10-lecia sprowadza Makabi drużynę zagraniczną. Dziś i jutro będzie grać Hakoach z Rygi, czołowa obecnie drużyna łotewskiej Akademii.



— „Naokoło Świata” (Nr. 98) przynosi dwa kapitalne feljtony podróżnicze, przy czym jeden z nich ilustrują zabawne karykatury Walentynowicza („Kłopoty podróży”). Aleksander Janta-Polczyński („Wizyta na Ellis Island”) kreśli swe wrażenia z pierwszego zeknięcia się za Stanami Zjedn. w urzędzie celnym. T. Grabowski czyni bilans ostatnich olimpiad, zastanawiając się nad naszymi możliwościami na X Olimpiadę w Los Angeles. Jerzy Ronard-Bujanski ciekawie ujmuje charakterystykę świętego artysty Stefana Jaracza. Wł. Popławski dowcipnie zajmuje się „Historycznym listkiem”. L. Charap zapoznaje z londyńską dzielnicą dziennikarstwa. Pysnie ilustrowany feljton o „Piaskarach” i „Wędrownkach samochodowych”, oraz refleksje J. Nowaczyńskiej na temat stosunku kobiety współczesnej do małżeństwa, stanowią główne pozycje tego zeszytu. Należy tu jeszcze wymienić realistyczną, sensacyjną nowelę T. Tuszwskiego p.t. „Ten trzeci”.

Chciał powiedzieć coś jeszcze, ale umilkł. — Nie mogę zabrać cię ze sobą do domu, bo ciotka Roby nie żyjezy tego sobie, — mówił dalej inspektor. Wiesz, że ciotka jest uparta, a kiedy się już raz uprze, to żadna siła ludzka nie pomoże. A poza tem... Betty... — Przy słowie „Betty” w oczach Dicka błysnęła żalność. — Tak Betty... — potakiwał skwapliwie. — Teraz, Dicku, pomówmy raz w życiu po przyjacielsku. — Zaczynamy!

Wpadliśmy w głupią sytuację! Nie mam sposobu ani ze strony ciotki Rob, ani z twojej, ani Betty. „Tego Dicka kołcham, jak rodzony syna, — mówi ciotka Rob, — ale cóż z niego za człowiek? Co z niego będzie? Nie może utrzymać się przy pracy dłużej, jak dwa tygodnie... I ma rację! Czemu ty się niczem poważnie nie zajmiesz?

— To nie ja nie mogę utrzymać się przy pracy, ale praca ode mnie ucieka. — Głupstwo, mój panie, nonsens! Pamiętaj, jako uroczystość odprowadziliśmy ciebie na pierwszą posadę? Betty i ciotka Rob. powiayły chusteczkami i posyłały ci pocałunki, dopóki nie skręciłeś w boczną ulicę. A ty po siedmiu miesiącach rzuciłeś posadę. Mówiłeś, że ta praca obrzydła ci. Do-

brze! Wystarałem się o inną posadę: miałeś sprzedawać maszyny na raty. Zaczęłaś dobrze i zarabiałeś po 15 szylingów tygodniowo. Krótka była nasza radość: bęc! Zjawiasz się z oznajmieniem, że i ta posada też ci obrzydła. Potem grałeś w teatrze i dawales nam bilety, żebyśmy chodzili oglądać ciebie na scenie. W domu odbywały się repetycje, a Betty pomagała ci się nauzyć roli. Umiales tak doskonale się ucharakteryzować, że nikt nie mógł poznać ciebie na scenie. „Chwała Bogu, — mówiłem, — chłopak znalazł swe powołanie!” Ale ciotka Rob kiwała głową i miała rację! Napisałeś nawet własną sztukę i wystawiles ją — sztuka była zupełnie dobra, według mnie. A Betty plakała i śmiała się, słuchając! Sztuka przepadała! Ale czyż z tego powodu można odrzucić się zniechęcać? Wiesz przecie, że drogie w życiu trzeba sobie torować tylko ciężką, mozolną pracą. Nie można dojść do niczego, bez wysiłków. Ale ty i teatr rzuciłeś!

— Tak, czy inaczej, dosyć, że rzuciłeś scenę. Potem zostałeś sekretarzem Samuela Boyde’a przy Keithpool — sq. — O! — westchnął Dick, patrząc wymownie na wuja.

— Mówisz „o”, bo uważasz, że Boyde nie należy do ludzi, u których praca jest zaszczytem, ale kto ci tam kazał pracować?

— Ja sam, po dwumiesięcznym bezrobociu, uczepiłem się pierwszej propozycji. A zresztą miałem ochotę przyrzec się zbliska temu czuwielowi! Chciałem opisać go potem w którymś z moich dramatów. Bardzo ciekawy typik!

— Mówił obójtnym tonem, ale oczy jego wpiły się badawczo w inspektora. — Nie dziwi się, że rozstałeś się z nim po trzech miesiącach. Potem pisałeś w gazecie artykuły, a my rozkoszowaliśmy się pięknym twym stylem, czytając je. Ale teraz znów nic nie piszesz?

— Prawie, — uśmiechnął się Dick, — żywią mnie nadzieje na przyszłość. — Ach, Dicku, Dicku, — westchnął żalownie wuj, — znam ta piękna przyszłość nadejść, trzeba myśleć o teraźniejszości. Kiedy się chce jeść, myśl o obiedzie nie zapewni żołądka! Ciotka Rob mówi: „Dziwnie niestałym człowiekiem jest ten Dick”. A ja muszę przyznać jej rację. Jestem przekonany, że przez cały ten czas nie odłożyłeś ani pensa?

— Młodziencik nie odpowiedział i inspektor mówił dalej napwół z gniewem: — I poco ty znosisz ciągle prezenty

### ROZKŁAD JAZDY STATKÓW

W dniu powszednie:

Odjazd z Wilna do Werek	Odjazd z Werek do Wilna
godz. 8, 10, 12, 16, 18, 19 i 20.30.	godz. 7, 8, 9, 30, 11.30, 13.30, 17.30 i 19.30

W sobotę, niedzielę i dni świąteczne.

Odjazd z Wilna do Werek	godz. 7 rano, a następnie co godzinę. Ostatni odjazd statku z Wilna do Werek o godz. 19-ej, wraca z Werek o godz. 20-ej.
Odjazd z Werek do Wilna	o godz. 8-ej rano a następnie co godzinę. W dni bardziej pogodne statki kursują co pół godziny.

## Giełda warszawska

DEWIZY:  
Z dnia 23 czerwca 1932 r.  
Belgia 124,20 — 124,51 — 123,89.  
Holandia 360,40 — 361,30 — 359,50.  
Londyn 32,25 — 32,41 — 32,09.  
Nowy York 8,914 — 8,934 — 8,894.  
Nowy York kabel 8,939 — 8,939 — 8,899.  
Paryż 35,08 — 35,17 — 34,99.  
Praga 26,38 — 26,44 — 26,32.  
Szwajcaria 173,70 — 173,13 — 173,27.  
Berlin w obr. nieofic. 211,9g.  
Tendencja sībasza.

PAPIERY PROCENTOWE  
4 proc. pożyczka inwestycyjna 88,75.  
5 proc. konwersyjna 36 — 36,25.  
6 proc. dolarowa 50,50.  
4-proc. dolarowa 47,75 — 47,50.  
7 proc. stabilizacyjna 44,25 — 43,50 — 43,75  
8 proc. L. Z. BGK i BR, obligacje BGK 94.  
Tę same 7 proc. 83,25.  
8 proc. obl. bud. BGK 93.  
4 i pół proc. L. Z. ziemskie 33,25 — (drobne) 33,75.  
8 proc. warszawskie 52,50 — 52 — 52,50.  
8 proc. Łodzi 51,75.  
10 proc. Siedlec 49,50

## Radjo wileńskie

SOBOTA, DNIA 25 CZERWCA  
11.58: Sygnał czasu. 12.10 Audycja dla podróżnych. 12.40: Komun. me. 15.35: Program dzienny. 15.00: Transm. z Paryża koncertu Ignacego Paderewskiego. 17.00: Wiadomości wojskowe. 17.15: Audycja dla dzieci. 17.40: Koncert dla młodzieży (płyty). 18.10: Radjokronika. 18.30: Koncert żywych (płyty). 19.15: Tygodnik literacki. 19.30: Program na niedzielę. 19.35: Prasowy dziennik radiowy. 19.45: Znaczenie wyścigów i zawody konnych. 20.00: Koncert z Warszawy, w przerwie na widokregru. 21.50: Komun. 22.05: Muzyka tan. 22.40: Komunikaty i muzyka taneczna. 23.00: Audycja wesola „Popo ludniowe delce farmiente”. 23.30: Muzyka taneczna (płyty).

## OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru 8-go, z siedzibą w Wilnie, przy ul. Bernardyńskiej nr. 3 m. 3., zgodnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 27 czerwca 1932 r. o godzinie 10 rano, w Wilnie, przy ulicy Wielkiej pod nr. 9, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Jana-Karola Rochowicza majątku ruchomego, składającego się z towarów galanterijnych, i urządzenia sklepowego, na zaspojenie pretensji Franciszka Wojtkiewicza, nabywcy praw Ksawero Zapskiego z tytułu aktu zastawu, oszacowanego na sumę zł. 12,815 gr. 50.  
Komornik (—) A. Rubom.

LETNISKO 5 minut od przystanku autobusu sowego osobniak 2 pokoje i kuchnia w lasu sosnowym sucho, słonecznie do wynajęcia Jerolimka, kolonja „Zgoda” wila Eligerów.

PENSIJONAT WERKI  
w 5 km od Wilna. Miejsowość przeliszca, zdrowa, las, rzeka, park. Bezpośrednia komunikacja autobusowa i statkami. Tanie i wykwintne utrzymanie od 6—7 zł Świato elektryczne, kanalizacja, wanny. Pocztą i telefon Wilno 12 (Jerolimka). — 1

We dworze ładnie położonym — lasy, woda, pragnie spędzić lipiec inteligent lubią-y wieś. Warunki szczególne Warszawa, Widok 19 m. 1 dla RR

Sprzedam krytyczne wydanie „Dzieł Adama Mickiewicza” nakładem Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w pięciu tomach oprawnych, Lwów 1896 — 1910, w opracowaniu: Józefa Tretlika, Wilhelma Bruchalskiego, Romana Piłata, Fiotra Chmielowskiego, Władysława Nehringa i Józefa Kalenbacha — oraz komplet „Chimery” Miriamy w dziesięciu tomach, oprawnych w płótno, Warszawa 1901 — 1907. Wiadomość w Administracji.

## Kosmetyka Lekcje

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej WILNO, Mickiewiczza 21—4  
Urodek kobieca konserwacja, doskonalenie, odwieża, usuwa wszelkie niedociągłości, wygadanie włosów, łupież, indywidualne doborzenie kosmetyczny i zabiegów. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej. Czażnienie od g. 10—8 W. Z. P. 48

Uczeń 6 klasy milęgo usposobienia, przyjmie kondycje za letnisko, zaut. Św. Masz ciała, elektrycz. Jerski 3 m. 3. — 0

Leçons de française pour la campagne Wiwulskiego 4 m. 2 de 5 a 6 h. — 1

Studentka romanistki posiadająca dobre francuski — poszukuje kondycji na lato. Wymagania skromne. Zgłoszenia do adm. „Słowa”. — 0

Germanista-student — wladający biegle językiem niemieckim — poszukuje kondycji na wsi Ades w Redakcji. — 1

Mieszkanie 3 pokojowe — w wszelkimi wygodami do wynajęcia w ładnej dzielnicy. Dowiedzieć się Biłostocka 6-1 od 3-5.

Mieszkanie 3 pokojowe — w wszelkimi wygodami do wynajęcia w ładnej dzielnicy. Dowiedzieć się Biłostocka 6-1 od 3-5.

Dom osobniak murywany, 6 pokoi, kuchnia, do sprzedania na dogodnych warunkach (gotówki 600 dol.) ziemi 1 ha, las sosnowy, malowniczo, sucho, słonecznie. Dojazd autobusem 10 min. Jerolimka, kolonja „Zgoda” działka Nr. 1. — 0

POSZUKUJĄ PRACY — POLECAM bezwzględnie uczciwą osobę do gładzenia mieszkania na czas wakacji. Adr. Zarzecze 30 m. 11. — 0

Letnisko pensjonat w lesie, rzeka, radjo, dancing, tenis, krokiet, 4 zł lub 3,50 dziennie od stacji 1 i pół km. D-o-w. Zarzecze 16-17 od g. 3-5

Dwór wiejski — przyjmie letników po 4 zł dziennie. Tatar-piszczaka 17 m 3 od 1-5 poszukuje posady. Do-wiedzieć się Mostowa 3 a m. 10. — 0

Letnisko blisko Wilna, las, rzeka, zdrowa miejscowość Jagielońska 9-13 — 1

Rabka pensjonat „Pogrebianski”, blisko Bzianek, poleca pokoje słoneczne. Utrzymanie pierwszorzędne. Ceny stosowane do obecnych czasów. — 0

POPIEKAJCIE L.O.P.P

Młoda, inteligentna, z maturo, ukończyła roczne kursa handlowe, zna francuski, wyjeżdza na kondycje. Może prowadzić księgowość. Mostowa 3-a m. 10. — 0

Właściciel kamienicy prosi o posadę dozorczą byłą nauczyciel (z rodzinną żoną) — Słonia nędra Chętnie, sumiennie i gorliwie spełni swe obowiązki. Ades w redakcji lub Zarzecze 15 12. — 0

POPIEKAJCIE L.O.P.P

Młodziencik nie odpowiedział i inspektor mówił dalej napwół z gniewem: — I poco ty znosisz ciągle prezenty

